

Artur Jach-Chrząszcz, *Motyw Trianon w węgierskiej polityce historycznej po 1989 roku*, Wydawnictwo Naukowe Artur Jach-Chrząszcz, Kraków 2020, ss. 372, ISBN: 978-83-956967-1-8

Traktat podpisany 4 czerwca 1920 w wersalskim pałacu Grand Trianon jest powszechnie uznawany za największą tragedię narodową Węgrów. Przyniósł on zmniejszenie terytorium Węgier o ok. 2/3, co znacząco osłabiło pozycję geopolityczną tego państwa. W następstwie nieuwzględnienia kwestii etnicznych przy wyznaczaniu nowych granic liczna mniejszość węgierska, która dotychczas zamieszkiwała Królestwo Węgier, znalazła się poza granicami kraju. Wydarzenia te odcisnęły głębokie piętno na mentalności społeczeństwa. Konsekwencje postanowień traktatu w Trianon miały bezpośredni wpływ na charakter węgierskiej polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Celem Autora jest ukazanie, jaki wpływ traktat ten wywarł na politykę węgierską ostatnich dekad, a także popularyzacja wiedzy o tym tragicznym dla Węgrów wydarzeniu.

Węgrzy uznawani są przez Polaków za naród bratni, co wynika z historycznych związków i wzajemnej sympatii. Jednak wiedza polskiego społeczeństwa na temat niezwykle istotnej dla Węgrów problematyki Trianon jest niedostateczna. Ocena ta oparta jest na przeprowadzonych przez Autora badaniach ilościowych na reprezentatywnej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, dotyczących rozpoznawalności wydarzenia i tematyki Trianon. Zaledwie 17% respondentów słyszało o postanowieniach traktatu. W polskich podręcznikach szkolnych tematyka ta jest obecna dopiero od połowy lat 90-tych, co tłumaczyć może szczególnie słaby wynik wśród najstarszych respondentów. Recenzowana monografia stanowi wysiłek mający na celu poprawę tej sytuacji. Obecnemu stanowi rzeczy sprzyja niestety deficyt wiarygodnych publikacji, gdyż niewielu badaczy w Polsce może korzystać z węgierskojęzycznych źródeł.¹ Tymczasem, odmienność języka węgierskiego w stosunku do języków indoeuropejskich powoduje, że opieranie się wyłącznie na tłumaczeniach angielskich oraz polskich prowadzi do nieporozumień i błędów. Recenzowana książka z pewnością znacząco wzbogaca stan polskojęzycznej literatury na temat problematyki Trianon.

¹ Starając się zmniejszyć wspomniany deficyt, *Przegląd Geopolityczny* opublikował w 28 tomie (2019) obszerny artykuł *Geopolityczne znaczenie idei Wielkich Węgier*, węgierskiego autora Márka Simy (przyp.red.).

Autor książki, Artur Jach-Chrząszcz, to doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji, związany z Uniwersytetem Jagiellońskim oraz Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, Magyar Politikatudományi Társaság oraz Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego. Jego działalność na rzecz popularyzacji tematyki Trianon w Polsce została doceniona przez węgierskie władze. Za swoją rozprawę doktorską „*Węgierska polityka historyczna w rywalizacji partyjnej po 1989 roku (motyw Trianon)*”, która w 2020 roku opublikowana została w formie recenzowanej monografii, Autor otrzymał specjalne podziękowanie od rządu węgierskiego. Oficjalny list w tej sprawie wręczyła Autorowi 18 czerwca 2020 Ambasador Węgier w Polsce, dr Orsolya Zsuzsanna Kovács. Był to zarazem wyraz uznania dotychczasowej pracy, jak i zachęta do dalszych działań na rzecz upowszechniania prawdy na temat węgierskich mniejszości.

Książkę cechuje bardzo staranne wydanie, w czym współuczestniczyło Wydawnictwo Naukowe PWN. Publikacja nie zawiera błędów, a język Autora jest precyzyjny, jasny i logiczny. Praca oparta jest na oryginalnych źródłach i ujawnia bardzo dobre rozeznanie Autora w sprawach węgierskich. Na bogatą bibliografię składają się: akty prawne w języku polskim (10) i węgierskim (15); encyklopedie i leksykony (12); opracowania zwarte (418); artykuły w czasopismach (12); źródła internetowe (242) – łącznie ponad 700 pozycji. Znaczący udział publikacji węgierskojęzycznych w bibliografii decyduje o dużej wartości recenzowanej książki. Przy opisie historycznych wydarzeń i zmian granic brakuje jednak ilustracji w postaci map, czy prostych szkiców kartograficznych.

Książka poprzedzona jest *Wstępem*, w którym Autor nakreśla cel, przyjętą koncepcję pracy i zarys treści. Przeprowadzona przez niego analiza politologiczna dotyczy węgierskiej myśli politycznej w kontekście transformacji ustrojowej. Przedstawiony został demokratyczny system i rywalizacja partii politycznych na Węgrzech z uwzględnieniem ich stosunku do postanowień i następstw traktatu w Trianon. Rozdział pierwszy stanowi teoretyczne wprowadzenie do stosowanej w pracy siatki pojęciowej. Warto zwrócić uwagę na podrozdział poświęcony *Polityce historycznej*, gdyż określa on sposób rozumienia motywu przewodniego dalszych rozważań. W rozdziale drugim przedstawiona została węgierska myśl polityczna od Wiosny Ludów po współczesność. Opis ten pozwala zrozumieć specyfikę węgierskiego systemu partyjnego. Ponadto, Autor przeprowadził analizę badań socjologicznych dotyczących miejsca Trianon w życiu politycznym współczesnych Węgier (2.4. *Współczesny stan badań nad motywem Trianon w węgierskiej rywalizacji partyjnej*). Rozdział trzeci przedstawia elementy historii XX wieku, stanowiące ideowy kontekst wydarzeń z Trianon. Czwarty, najobszerniejszy rozdział książki, poświęcony jest analizie politycznej aktywności poszczególnych partii z uwzględnieniem motywu Trianon. Autor analizuje działalność najbardziej

wpływowych ugrupowań na Węgrzech po 1990 roku: Węgierskiego Forum Demokratycznego (MDF), Węgierskiej Partii Socjalistycznej (MSZP) oraz Węgierskiej Unii Obywatelskiej (FIDESZ). Wyjaśnia w tym rozdziale sposób, w jaki tematyka Trianon pojawia się w polityce historycznej prowadzonej przez wymienione ugrupowania. Wnioski z przeprowadzonych analiz zawarte są w *Zakończeniu*.

Symboliczne znaczenie miała publikacja recenzowanej książki w setną rocznicę podpisania traktatu w Trianon. Analiza przeprowadzona przez Artura Jacha-Chrzążcza wykazała, że wpływ Trianon jest nadal widoczny na węgierskiej scenie politycznej i ma duże znaczenie dla zrozumienia działalności węgierskich partii politycznych funkcjonujących po 1989 roku. Książka pozwala zrozumieć, w jakim celu najwięksi gracze polityczni odwołują się w swoich działaniach do postanowień traktatu sprzed 100 lat. Jego konsekwencje pozostają bowiem nadal istotnym elementem rywalizacji politycznej, co nie pozostaje bez wpływu na prowadzoną przez Węgry politykę zagraniczną. *„Motyw Trianon w węgierskiej polityce historycznej po 1989 roku”* to pozycja, która zasługuje na polecenie wszystkim zainteresowanym stosunkami międzynarodowymi, a zwłaszcza badaczom zajmującym się rozwojem współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej i tzw. inicjatywy Trójmorza. Powinni przeczytać ją również wszyscy, których interesują problemy bliskiego nam narodu węgierskiego.

Zuzanna M. Wilczyńska

Łukasz Kiczma, Mirosław Sułek, *Potęga państw 2020. Rankingi potęgometryczne*, ASPRA-JR, Warszawa 2020, ss. 84, ISBN 978-83-8209-055-0

Z wielkim zadowoleniem przyjąłem fakt ukazania się już kolejnego, **trzeciego wydania** drukiem „*Potęgi państw*”. Tego typu opracowanie pojawia się co roku od 2018 r. Tym samym, uważny Czytelnik może śledzić rozwój pomiarów oraz ocen potęgi państw w świecie - mając na uwadze zarówno wymiar: globalny, regionalny i lokalny. Oczywiście zmiany występujące w tym obszarze dla większości państw są niewielkie, ale w pewnych regionach, gdzie prowadzone są konflikty zbrojne, występują zamieszki społeczne, czy pogrążone są w kryzysie bądźdotknięte są kataklizmami naturalnymi - już tak. Dlatego też to opracowanie jest wielce przydatne zarówno na szczeblu strategicznym, politycznym, jak i gospodarczym. Układ sił międzynarodowych cały czas się zmienia. Gdzieś mamy do czynienia z wzrostem potęgi, w innym przypadku z jej regresem. Prowadzi to do zaogniania stosunków między państwami. Tym samym należy oceniać te procesy i próbować budować stosowne prognozy. Ale nie chodzi tu o opisy werbalne, lecz o wykorzystanie zapisów liczbowych. Jest to pewne novum, które zaczyna powoli wkraczać do opisu sytuacji międzynarodowej. Są tu więc liczby, które lepiej docierają do świadomości Czytelnika, niż tomy tekstu. Stąd opracowanie to jest twórcze i oryginalne na tle innych pozycji z zakresu politologii czy międzynarodowych stosunków.

Na uwagę zasługuje fakt, że nie mamy tu do czynienia z dużym zespołem badawczym, jak to bywa przy tego typu opracowaniach - a autorami są tu tylko dwie osoby. Pan mgr Łukasz Kiczma jest doktorantem w Zakładzie Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych oraz Integracji Europejskiej w Instytucie Studiów Międzynarodowych Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Natomiast Pan prof. dr hab. Mirosław Sułek jest zatrudniony w Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Obaj panowie brali udział w przygotowaniu poprzednich wersji tych rankingów.

Celem tego opracowania jest „pokazanie zmian w międzynarodowym układzie sił po zimnej wojnie... tj. w latach 1992-2018” (s. 10). Tym samym Autorzy skupiają się na badaniu układu sił między państwami. Na tej podstawie starają się budować możliwe prognozy rozwoju układu sił w świecie. Czynią to

w sposób syntetyczny, mając za podstawę model formalny autorstwa M. Sulka. Do obliczeń **przyjęto tu pomiar trzech rodzajów potęgi państwa: gospodarczej, wojskowej i geopolitycznej** (s. 17). Natomiast składowymi czynnikami są tu: produkt krajowy brutto, ludność kraju, powierzchnia terytorium, wydatki wojskowe i liczba żołnierzy w służbie czynnej. Autorzy wykorzystali tu stosowne dane statystyczne pochodzące przede wszystkim z Banku Światowego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Organizacji Narodów Zjednoczonych, opracowań londyńskiego Międzynarodowego Instytutu Studiów Strategicznych czy Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem. Katalog państw jest bardzo szeroki, ponieważ obejmuje aż 193 państwa (w pewnych przypadkach ze względu na brak danych wejściowych jest on mniejszy).

Opracowanie jest podzielone na **cztery merytoryczne części**: metodologia, wyniki badań, prognozy oraz podsumowanie. Praca jest bardzo barwna, bowiem występuje 16 tabel i 13 wykresów. Na uwagę zasługuje specyficzny układ tekstu ponieważ jest w dwóch kolumnach, przez co książka jest o malej objętości.

Z warstwy metodologicznej tego opracowania (**rozdział pierwszy**) należy zwrócić uwagę na potrzebę badań w zakresie pomiaru potęgi państw. W tym zakresie Autorzy skupili się na prezentacji permanentnego zjawiska rywalizacji państw na arenie międzynarodowej. Czynią to przez pryzmat nauk społecznych eksponując trzy rodzaje ludzkiego działania tj. współpracy, walki i rywalizacji. W sumie prezentują one zarówno sferę realną i sferę regulacji, łącząc dorobek nauk ekonomicznych, wojskowych z naukami o polityce. Korzystają w tym zakresie z formuły potęgi M. Sulka. Pozwala to na wymierne, numeryczne wyliczenia badanej potęgi wykorzystując stosowne oraz dostępne dane statystyczne konkretnych państw.

Materiał eksponowany w **drugim rozdziale** to rankingi państw ujmowane w różnych przekrojach. Pierwsza jest wg potęgi gospodarczej, wojskowej i geopolitycznej wraz z oceną systemu międzynarodowego w kategoriach biegunowości. Drugą grupą ujmuje ranking państw mając za podstawę wskaźniki militarystyki. Kolejna wg kryteriów mocarstwowości. Natomiast ostatnia według przyrostów i spadków potęgi gospodarczej – „jako najbardziej obiektywnej” (s. 20).

Rozdział trzeci ma charakter prognostyczny i dotyczy międzynarodowego układu sił w perspektywie roku 2050. Prognozę opracowano w czterech wariantach bazując na potędze gospodarczej z różnych międzynarodowych źródeł i lat (tj. 2017, 2012, 2018). Do obliczeń przyjęto zmianę PKB i liczbę ludności, pozostawiając constans dla powierzchni kraju.

Ostatni rozdział ma charakter podsumowujący proces badań. Autorzy w sposób syntetyczny opisują: układ sił na bazie potęgi gospodarczej, militarnej

i geopolitycznej; militaryzację; mocarstwowość; wygrani i przegrani; układ sił między regionami; Wschód- Zachód oraz prognozy.

Z toku prowadzonych badań na uwagę zasługą pewne trafne stwierdzenia:

- pod względem potęgi gospodarczej w 1992 r. ukształtował się system zdecydowanie jednobiegunowy z liderem Stanów Zjednoczonych Ameryki. Na drugim miejscu była wówczas Japonia. Następnie: Niemcy, ChRL, Francja, Włochy, Rosja, Wielka Brytania i India. W 2018 r. układ sił się znacznie zmienił na dwubiegunowy z ChRL i USA. Z tym, że Chiny po raz drugi z rządu wysunęły się na pierwsze miejsce w świecie. Dalsze miejsca przypadły dla: Indii, Japonii, Brazylii, Niemiec, Rosji, Francji, Wielkiej Brytanii oraz Kanady;

- pod względem kryterium potęgi wojskowej w 1992 r. istniał system jednobiegunowy. Stany Zjednoczone Ameryki były prawie 3 razy silniejsze od Rosji. Pozostałe miejsca przypadły dla: Chin, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Indii, Japonii, Arabii Saudyjskiej i Włoch. W 2018 r. ChRL zbliżyła się do połowy tej potęgi USA. Na kolejnych miejscach znalazły się: India, Rosja, Arabia Saudyjska, Francja, Brazylia, Japonia, Wielka Brytania i Korea Płd.;

- pod względem potęgi geopolitycznej w 1992 r. system był jednobiegunowy i wyznaczony przez USA. Państwo to utrzymywało 3-krotną przewagę nad Rosją. Na kolejnych miejscach znalazły się: Chiny, Japonia, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, India, Włochy i Kanada. Natomiast w 2018 r. otrzymane wyniki świadczą o systemie już dwubiegunowym. Tworzą go USA i Chiny. Przy czym jest on jeszcze słaby, bowiem różnica jest niemal dwukrotna;

- mając na uwadze militaryzację liczoną w trzech postaciach: militaryzację gospodarczą, militaryzację PKB oraz militaryzację demograficzną w 1992 r. przodowały tu: Oman, Wietnam, Mongolia, Jordania, Bułgaria, Armenia, Turkmenistan, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Rosja. Dla 2018 r. sytuacja się zmieniła na: Oman, Arabia Saudyjska, Afganistan, Izrael, Irak, Iran, Algierię i Armenię;

- skupiając się na wątku mocarstwowości należy zwrócić szczególną uwagę na Rosję. Przeszła ona w ostatnim okresie cztery szczeble tego stanu. W 1992 r. oraz w latach 1994-2000 była wielkim mocarstwem (7-12% potęgi świata). W 1993 r. mocarstwem światowym (12-18% potęgi świata), a w 2005 r. tylko mocarstwem lokalnym (1-3% potęgi świata). Natomiast od 2006 r. pozostaje mocarstwem regionalnym (3-7% potęgi świata);

- pod względem państw czy też regionów wygranych bądź też przegranych - w badanym okresie - można stwierdzić, że w kategoriach zwycięzców są kraje średnio i słabo rozwinięte, które włączyły się w proces globalizacji. Największymi przegranymi są kraje Zachodu z nielicznymi wyjątkami. W układzie regionalnym straciła Europa i Azja Centralna oraz Ameryka Pn. (w nieznacznym stopniu). Natomiast zyskała Azja Południowa,

Bliski Wschód i Afryka Północna, Afryka Subsaharyjska, Azja Wschodnia i Pacyfik, Ameryka Pd. i Karaiby;

- nowością tej publikacji jest zaprezentowanie wyników badań w zakresie potęgi gospodarczej Wschodu i Zachodu. Systematyczny spadek potęgi gospodarczej Zachodu oraz szybki wzrost potęgi Wschodu spowodował, że w 2010 r. potęgi się zrównały. Jak zauważają Autorzy osłabienie spadku potęgi Zachodu oraz osłabienie wzrostu potęgi Wschodu może oznaczać, że „Wschód – Zachód pozostaje w równowadze strategicznej i stan ten może utrzymać się przez dość długi okres” (s. 79);

- w zakresie prognozy potęgi gospodarczej do 2050 r. szykują się duże zmiany. Przewiduje się wzmocnienie Chin i Indii a osłabienie USA i Japonii. W przypadku Rosji prognozy są dość rozbieżne,

- wątek Polski przewija się przez całą treść opracowania. W 1992 r. wypadliśmy na 27 miejscu w potędze geopolitycznej w świecie tj. między Tajlandią a Iranem. Natomiast w 2018 r. na 25 miejscu w świecie między Algierią z Izraelem (poprawa o 1 mM). Warto zaznaczyć, że w tym czasie wyraźnie spadliśmy pod względem militaryzacji (w trzech rozpatrywanych wskaźnikach). Ale nastąpił wzrost o 38,2% pod względem potęgi gospodarczej. W perspektywie roku 2030 nasz kraj spadnie w potędze gospodarczej z pozycji 24 (2016 r. między Tajlandią a Egiptem) na 27 (między Bangladesz a RPA) i w tym półwieczu osiągnie 31 miejsce w świecie (między Malezją a Holandią). Będziemy się rozwijać, ale inne państwa znacznie szybciej od nas.

Widzę także pewne niedomagania czy też uchybienia w pracy:

- zdarzają się pewne powtórzenia w tekście,
- występują drobne literówki (s. 12, 14, 48),
- powtórzenia tych samych wyrazów w bliskiej odległości (s. 46 przedstawiają, s. 78 spektakularnych),
- brak w tabelach stosownego wytłuszczenia dla Polski – co poprawiłoby komunikacyjność tekstu.

Do zdecydowanych zalet pracy zaliczam:

- syntetyczne ujęcie potęgi państw w formie zapisu liczbowego, co pozwala porównywać stosowne państwa w szerszej skali lub też tworzyć koalicje,
- poddanie analizie szerokiej grupy państw, co pozwala wszechstronnie spojrzeć na określone regiony państw,
- wymienienie wygranych i przegranych państw w zakresie czynionych szacunków siły z perspektywy upływu czasu,
- wskazanie na regionalne układy sił, w tym warianty UE na tle USA i ChRL,
- zaprezentowanie kształtowania się cyklu siły w okresie wieloletnim,
- ukazanie czterech wariantów układu głównych sił w perspektywie 2050

r.

Szczególnie w tym miejscu należy podkreślić, że pomimo wcześniejszych wydań w formie raportów (2015, 2017, 2018, 2019) jest to dzieło niezwykle, unikatowe i niemające dokładnego odpowiednika w świecie. Zaprezentowane wyniki badań powinny być pomocne w ocenie bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego oraz w projektowaniu strategii bezpieczeństwa czy polityki zagranicznej państw. Potęgometrię jako dyscyplinę naukową można zaliczyć do trudnych do ścisłego zdefiniowania studiów badań strategicznych. Szczególnie, że dwuosobowy zespół badawczy widzi dużą potrzebę skupienia się nie tyle na czynnikach zmiennych, co nie mniej ważnych czynnikach stałych, trwałych w historii co może być szczególnie przydatne w ocenie zachowania się państw w dłuższych okresach. Widać to w próbie odzwierciedlenia cykli siły nie tylko największych mocarstw w dłuższej perspektywie czasowej, bo od 1961 roku.

W sumie materiał jest interesujący dla pragnących pozyskać wiedzę z zakresu analiz i studiów stosunków międzynarodowych pod kątem wyliczenia ich liczbowej potęgi. Wierzę, że praca dość często będzie cytowana w literaturze przedmiotu i z pewnością zostanie doceniona w środowisku międzynarodowym, ponieważ jest już dostępna na stronach internetowych w języku angielskim. Pragnę mieć nadzieję, że za rok doczekamy się kolejnego rankingu potęgometrycznego państw. Może wówczas w tok tych prac włączą się osoby ze środowiska międzynarodowego co z pewnością wzbogaci warstwę merytoryczną tego opracowania oraz rzuci nowe światło na kształtowanie siły państw w świecie. Gratuluję Autorom dzieła, a wszystkich chętnych odsyłam do zapoznania się z monografią „Potęga państw 2020”.

Janusz Płaczek

Marzena Wieczorek, Piotr Wójcik (red.), *Atlas Najnowszej historii XX i XXI wieku*, Demart SA, Warszawa 2021, ss. 248, ISBN 978-83-7912-320-9

Gwałtowny rozwój nauki i techniki w XX wieku uczynił Ziemię „globalną wioską”. Bariery czasowe i przestrzenne stały się mniej istotne w stosunku do minionych stuleci. Na skutek poprawy warunków życia i rozwoju medycyny, nastąpił gwałtowny przyrost ludności świata, a technologia pozwoliła nam ujarzmić atom i przekroczyć granicę ziemskiej atmosfery. Niestety, jak pisał wybitny polski futurolog Stanisław Lem: „Większość technologii ma świetlisty awers, ale życie dało im rewers – czarną rzeczywistość”.² Te słowa dobrze charakteryzują wiek XX, a i wiek XXI nie jest wolny od negatywnych, globalnych procesów i zjawisk. Dwie wojny światowe, liczne dyktatury, konflikty etniczne, terroryzm oraz migracje ludności to obraz wcale nieodległej historii i teraźniejszości. By ją lepiej zrozumieć, dobrze jest sięgnąć do takich pomocy dydaktycznych jak atlas. Atlasy to nie tylko specyficzny rodzaj książki, gdzie za pomocą znaków kartograficznych przekazywana jest wiedza w ujęciu wielkoprzestrzennym. W Polsce już od XIX wieku służyły one do budowania narodowego patriotyzmu i kształtowania tożsamości.³ Obecnie mogą one ułatwić zrozumienie złożoności sytuacji międzynarodowej i w klarowny sposób dostarczyć czytelnikowi sporo wiedzy.

Bardzo dobrą informacją dla osób zainteresowanych geopolityką, jest pojawienie się na rynku wydawniczym „Atlasu Najnowszej Historii XX i XXI wieku”. Recenzowany projekt jest pracą zbiorową, liczącą 248 stron w twardej oprawie. Format wynosi 210x297 mm. Nie jest to więc jak na tego typu publikację duży rozmiar. Pomimo tego, mapy są czytelne i co może być dla niektórych czytelników ważne, bez większych problemów powinien mieścić się na standardowym regale książkowym. Już sama okładka przyciąga wzrok i wskazuje czytelnikowi, jaka tematyka będzie przeważała na kartach tej publikacji. Grafika zawiera słynne zdjęcie z konferencji w Jalcie z Winstonem Churchillem,

² Lem S., 1999. *Bomba megabitowa*. Wydawnictwo Literackie, Kraków, ISBN 978-83-08-02956-5

³ Konopska B., 2015, *Rola atlasów geograficznych i historycznych w kształtowaniu świadomości narodowej Polaków na przełomie XIX i XX wieku*. [W:] A. Chamera, D. Jarosz (red.), *Na co dzień i od święta. Książka w życiu Polaków w XIX–XXI wieku*. Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa, s. 353–370. ISBN 978-83-7545-626-4

Franklinem D. Rooseveltem i Józefem Stalinem. Ponadto na stronie tytułowej znajdziemy obraz współczesnego konfliktu zbrojnego. Nie tylko okładka, ale i zawartość atlasu jest wykonana estetycznie.

Nie jest łatwo ocenić wartość merytoryczną treści map, ponieważ są one różnorodne i dotyczą nie tylko ogólnej sytuacji na świecie, jak np. umieszczona na stronie 7 mapa „Świat w XIX w. (do 1914 r.)”, ale przedstawiają również przebieg konkretnych wydarzeń, np. Bitwy nad Bzurą (s.51). Bezcelowe byłoby przytoczenie wszystkich nazw map i rycin zawartych w „Atlasie Najnowszej Historii XX i XXI wieku”, ponieważ jest ich ponad 160. Patrząc przez pryzmat geopolityki, szczególnie interesujące wydają się mapy związane tematycznie z takimi zagadnieniami jak np. okres II wojny światowej, dekolonizacja Afryki z nadal aktualnym problemem Sahary Zachodniej, rozpad bloku komunistycznego, Arabska Wiosna Ludów, walki Kurdów o niepodległość, islamski terroryzm w Europie, konflikt w Kaukazie, konflikty na Bliskim Wschodzie, wojna hybrydowa na Ukrainie. Należy podkreślić, że w atlasie znajdziemy wiele map i rycin przedstawiających przebieg wojen oraz ważnych bitew i operacji wojskowych. Interesujące jest zamieszczenie rycin przedstawiających takie wydarzenia jak: Powstanie Warszawskie, wystąpienia studenckie w roku 1968 w Polsce, czy strajki i protesty robotnicze w okresie PRL-u. Strony atlasu 166-225 to kalendarium XX i XXI wieku zaprezentowane w formie osi czasu, podzielone na cztery kategorie: Historia Polski, Historia powszechna, Literatura i sztuka, Nauka i technika.

Niestety, omawiana praca nie jest wolna od błędów. Ze względu na mnogość map, dokonanie dokładnej oceny zawartych w nich informacji wymagałoby współpracy specjalistów z zakresu odpowiednich regionów geograficznych i okresów historycznych. Podstawowym błędem, który przede wszystkim nie powinien znaleźć się w atlasie, to brak rozróżnienia w większości przypadków na mapę i plan. W spisie treści zamieszczono informację, że od strony 226 czytelnik znajdzie „Spis map z komentarzami historycznymi”. Części znajdujących się tam pozycji nie można nazwać mapą. Przykładowo, zamieszczona na stronie 90 rycina zatytułowana „Powstanie Warszawskie (23 IX 1944 r.)”, nie jest mapą a planem. Podobnych przypadków recenzowana praca zawiera więcej. Nie wszystkie mapy zostały opatrzone też komentarzem. Trudno stwierdzić, dlaczego niektóre mapy zasłużyły na objaśnienie w postaci komentarza, a inne nie. Zastrzeżenie mogą budzić tytuły niektórych z nich. Na stronie 16 i 17 umieszczono mapę pt. „Europa na początku XX w. Narodowości”, jednak legenda wskazuje, że jej istotą jest prezentacja obszaru o przewadze danego języka, dlatego też poprawny tytuł dla mapy mógłby brzmieć: „Europa na początku XX w. Języki” lub „Europa na początku XX w. Grupy językowe”. Strona 97 zawiera trzy grafiki dotyczące wysiedleń ludności ukraińskiej z terenów polskich w roku 1947. W ich tytułach zawarta jest fraza „akcja Wisła”. Sformułowaniem oddającym lepiej charakter tych wydarzeń,

byłoby użycie zwrotu „operacja wojskowa pod kryptonimem Wisła”. O ile wymienione powyżej błędy są dyskusyjne i zapewne przez wielu akceptowalne nawet w tego rodzaju publikacjach jak atlasy historyczne i geograficzne, nie można tego powiedzieć o rażącym błędzie w sztuce kartograficznej, polegającym na zastosowaniu podziałki liniowej w mapach przeglądowych, szczególnie dotyczących obszaru całej Ziemi. Już pierwsza mapa w recenzowanym atlasie, znajdująca się na stronie 6 i 7 pt. „Świat w XIX w. (do 1914 r.)” nie zawiera odpowiedniej dla jej odwzorowania skali liczbowej, a właśnie podziałkę liniową. Błąd ten jest konsekwentnie powielany na kolejnych kartach atlasu. Jego konsekwencją jest fałszowanie stosunków odległości na mapie, co może doprowadzić u czytelnika niezaznajomionego z regułami odwzorowań kartograficznych, do utrwalenia nieprawdziwego obrazu świata.⁴

Atlas Najnowszej Historii XX i XXI wieku niewątpliwie wypełnia pewną lukę na rynku wydawniczym. Jest czytelny i estetyczny. Może on być ciekawą i przydatną pozycją dla osób zainteresowanych geopolityką, niezależnie od stopnia zaawansowania. Niestety, podstawowe błędy w sztuce kartograficznej nie mogą być akceptowalne w tego typu opracowaniach, ponieważ wszelkiego rodzaju atlasy powinny być wzorem w kwestii sporządzania map. Pozostaje mieć nadzieję, że te uchybienia zostaną skorygowane w przypadku kolejnych wydań. Rodzą one również niepokojące pytanie o rolę geografów i kartografów, a raczej o jej brak, w procesie wydawniczym atlasów. Należy mieć również świadomość, że recenzowana publikacja w kwestii doboru treści odzwierciedla podejście do historii jako nauki o konfliktach i wojnach. Nie znajdziemy w niej szczegółowych map gospodarczych.

Maciej Kędziński

⁴ Spallek W., 2006, *Programy graficzne w redakcji map*. [W:] W. Pawlak i W. Spallek (red.), *Główne problemy współczesnej kartografii. Świat techniki w kartografii*. Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, s. 137–147.